

Księga Wyjścia

Rozdział 14

1. Nadto WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: 2. Powiedz synom Izraela by się zwrócili oraz rozłożyli obozem przed Pi–Hachiroth, między Migdol a morzem, przed Baal–Cefon. Winnicie obozować nad morzem, naprzeciw tego miejsca. 3. A faraon powie o synach Izraela, że zabłądzili w tym kraju oraz zamknęła ich pustynia. 4. Uczynię twardym serce faraona i będzie za nimi gonił, i wsławię się przez faraona oraz przez całe jego wojsko, a Micrejczycy poznają, że Ja jestem WIEKUISTY. Zatem tak uczynili. 5. A kiedy zawiadomiono króla Micraimu, że lud uciekł, serce faraona i jego sług zwróciło się przeciw ludowi, i powiedzieli: Co uczyniliśmy, uwalniając Israelitów, aby nam nie służyli? 6. Zatem faraon zaprzął swój wóz i wziął ze sobą swój lud. 7. Wziął także sześćset doborowych wozów, wszystkie wozy Micraimu, a na wszystkich trójzapaśników. 8. WIEKUISTY uczynił twardym serce króla Micraimu, więc podążył za synami Izraela; ale synowie Izraela wychodzili przy podniesionej ręce. 9. Natomiast Micrejczycy wszystkie konie, wozy faraona, jego jeźdźcy i jego wojsko gonili za nimi; zatem ich doścignęli, gdy obozowali nad morzem, przy Pi–Hachiroth, przed Baal–Cefon. 10. Zaś gdy faraon się zbliżył, synowie Izraela podnieśli swoje oczy a oto ciągną za nimi Micrejczycy. Więc bardzo się obawiali, i synowie Izraela wołali do WIEKUISTEGO. 11. A do Mojżesza powiedzieli: Czyżbyś nas wyprowadził z powodu braku grobów w Micraim, abyśmy pomarli na puszczy? Co nam uczyniłeś, że nas wyprowadziłeś z Micraim? 12. Czy to nie jest to samo słowo, które ci mówiliśmy w Micraim, powiadając: Zostaw nas, niechaj służymy Micrejczykom; gdyż jest nam lepiej służyć Micrejczykom, niż umierać na puszczy. 13. A Mojżesz powiedział do ludu: Nie obawiajcie się; stańcie i patrzcie na pomoc WIEKUISTEGO, którą wam dziś okaże. Gdyż jak dzisiaj widzieliście Micrejczyków tak ich więcej nie ujrzycie na wieki. 14. Będzie za was walczył WIEKUISTY, a wy zamilczcie. 15. Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Cemu do Mnie wołasz? Powiedz synom Izraela, by ruszyli. 16. A ty podnieś twą łaskę, wyciągnij swoją rękę na morze i je rozbij, a synowie Izraela przejdą po suszy środkiem morza. 17. Ale Ja, oto uczynię twardym serce Micrejczyków, zatem podążą za nimi; i wsławię się przez faraona, przez całe jego wojsko oraz przez jego jeźdźców. 18. I Micrejczycy poznają, że Ja jestem WIEKUISTY; gdyż wsławię się przez faraona, przez jego wozy oraz przez jego jeźdźców. 19. Więc ruszył anioł Boga, idący przed obozem Israelitów i siedł za nimi. Ruszył też słup obłoku, który był z przodu ich oblicza i stanął na ich tyłach. 20. I wszedł pomiędzy obóz Micrejczyków a obóz Israelitów. Zatem tam był obłok i mrok, a tu oświecał noc. Więc przez całą noc nie zbliżali się jedni do drugich. 21. A Mojżesz wyciągnął swoją rękę na morze; zaś WIEKUISTY przez całą noc pędził morze gwałtownym wiatrem wschodnim; zatem wody się rozstały, i morze zamienił w suszę. 22. A synowie Izraela szli środkiem morza, po suszy; zaś wody były dla nich ścianą, po prawej oraz po lewej ich stronie. 23. Podążyli także Micrejczycy wszystkie konie faraona, jego wozy i jego jeźdźcy i weszli za nimi w środek morza. 24. Ale w chwili

straży porannej stało się, że WIEKUISTY spojrział na obóz micrejski spośród słupa ognia i obłoku, i pomieszał obóz micrejski. **25.** Pozrzucił koła jego wozów i prowadził go ociężale. Więc Micraim powiedziało: Ucieknę przed Israelem, ponieważ to WIEKUISTY walczy za nich przeciwko Micrejczykom. **26.** Nadto WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Wyciągnij twoją rękę na morze i niechaj wody wrócą na Micrejczyków, na ich wozy, i na ich jeźdźców. **27.** Zatem Mojżesz wyciągnął swoją rękę na morze i z nastaniem poranku morze wróciło do swojego łóżyska, a Micrejczycy uciekali z jego powodu. Lecz WIEKUISTY wtrącił Micrejczyków w środek morza. **28.** Tak wody zawróciły oraz pokryły wozy i jeźdźców całego wojska faraona, które weszło za nimi w morze. Nie pozostał z nich ani jeden. **29.** Zaś synowie Israela przeszli po suszy środkiem morza; a wody były dla nich ścianą, z prawej i z lewej ich strony. **30.** Tego dnia WIEKUISTY ocalił Israelitów z rąk Micrejczyków; a Israel widział martwych Micrejczyków na brzegu morza. **31.** Israel widział też wielką moc, którą okazał WIEKUISTY nad Micrejczykami. Zatem lud obawiał się WIEKUISTEGO; uwierzyli także WIEKUISTEMU oraz Jego słudze Mojżeszowi.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012